

Strona znajduje się w archiwum.

Kłopoty hiszpańskiego sędziego

Popularny hiszpański sędzia śledczy Baltasar Garzon został oskarżony o zlecenie nagrywania rozmów, jakie więźniowie odbywali ze swoimi prawnikami.

Obecnie Garzon rozpracowywał powiązania biznesu z opozycyjną Partią Ludową, której zarzucano przyjmowanie pieniędzy i prezentów w zamian za przyznawanie lukratywnych kontraktów na obszarach zarządzanych przez tę partię – informował 13 kwietnia brytyjski „Independent”

W maju 2010 roku hiszpański Sąd Najwyższy, wyraził zgodę na postawienie go przed sądem śledczego. Zarzucano mu nadużycie zajmowanego stanowiska i przekroczenia uprawnień wszczynając dochodzenie w sprawie zbrodni z czasów hiszpańskiej wojny domowej i dyktatury generała Franco.

Garzon, który zdobył sławę dzięki swoim staraniom o ekstradycję i pociągnięcie do odpowiedzialności byłego chilijskiego dyktatora generała Augusto Pinocheta za zbrodnie z czasu, gdy ten sprawował władzę, nakazał wszczęcie śledztwa w październiku 2008 roku. Jego przedmiotem, na wniosek rodzin ofiar, miało być tajemnicze zniknięcie ponad 100 tysięcy osób. Zgodnie z hiszpańskim prawem i

ogłoszoną amnestią, nie można ścigać podejrzanych o zbrodnie sprzed ponad 30 lat, zaś te, których dotyczyło rozpoczęte postępowanie miały miejsce głównie w latach 30-tych i 40-tych XX wieku. Tym samym Garzon miał przekroczyć posiadane uprawnienia i nadużyć stanowiska sędziego śledczego.

Garzon w Hiszpanii i poza nią znany jest z wszczynania śledztw w głośnych sprawach, jak zbrodnie argentyńskiej junty wojskowej, przeforsowanie zamknięcia byłego chilijskiego dyktatora Augusto Pinocheta w areszcie domowym, zaś ostatnio próba pociągnięcia do odpowiedzialności winnych morderstw z okresu dyktatury gen. Franco.

Zdaniem części hiszpańskiego społeczeństwa próba postawienia przed sądem postępowego i nieustraszonego śledczego, który walczy o sprawiedliwość dla setek tysięcy ofiar dyktatury, to przejaw spisku frankistów. Zwłaszcza, że zanim wydany zostanie werdykt, nałożony może być na niego sądowy zakaz wykonywania zawodu.

Druga część hiszpańskiego społeczeństwa chętnie widziałaby zniknięcie ambitnego i aktywnego medialnie sędziego. W ich opinii wciąż pcha się on na afisz, wiele spraw rozpoczyna, lecz żadnej nie potrafi doprowadzić do końca, zaś za swą pracę inkasuje okazałe apanaże.

Źródła:

<http://www.independent.co.uk/news/world/europe/spanish-judge-who-fights-corruption-lands-in-court-2266953.html>

antykorupcja.edu.pl